

# EXPRESS

## JAROSŁAWSKI

Prenumerata z przesyłką pocztową:  
Kwartalnie 3 Zł. miesięcznie 1 Zł.  
Redakcja i Administracja: ul. Dra Dietzusa 25  
**TELEFON Nr. 190.**  
Konto P. K. O. Nr. 408.895.  
Redaktor przyjmuje:  
codziennie od godz. 1—2 1/2 popołudniu.

**bezpartyjne,  
niezależne  
czasopismo  
tygodniowe**

**TARYFA OGŁOSZENIOWA:**  
1 wiersz milim. w dziale ogłoszeń zwyczaj. gr. 16.  
Układ fabelaryczny, cyfrowy skombin. 50% drożej.  
1 wiersz milim. w nadesłanym . . . . . gr. 40.  
1 " " w kronice . . . . . " 80.  
Na pierwszej stronie 1 wiersz milimetr. Zł. 1 " —  
Szerokość szpalty ogł. zwykłych 40 mm ilość 6 szpalt  
" " " „nadesłanego” „kroniki” i na pier-  
wszej stronie 80 mm. ilość 3 szpalty.  
Ogłoszenia zagraniczne o 50% droższe.  
Cała strona ogłoszeniowa 385 mm. 6-szpaltowych.

Nr. 3.

Jarosław, sobota 17 stycznia 1931.

Rok IV.

### Na sezon jesienno-zimowy

Raglany, palta, bundy, kurtki,  
**FUTRA**, płaszcze „alla Burberrys“

Towar pierwszorzędny.

Poleca:  
**DOM KONFEKCYJNY**  
**HEILMANN KOHN i SYNOWIE**  
następca **LEON BRANDES**  
JAROSŁAW, Grunwaldzka 14

### NOWOŚĆ! kompletne garnitury sportowe

Przepisowe płaszcze i mundury studenckie.

Ceny bajecznie niskie.

### Sejm przy pracy.

Okres feryjny wyzyskała opozycja do walego ataku prasowego na rząd z powodu „sprawy brzeskiej”, mobilizując różne odłamy inteligencji do masowych protestów „w imię humanitaryzmu”. Przez cały prawie miesiąc obfitowała jej prasa w ciągłe wiadomości o Brześciu, których celem było przygotować odpowiedni grunt pod dyskusję brzeską, na forum sejmowym w komisji prawniczej.

Z chwilą ponowienia jednak przez Sejm jego prac, kampanja ta zejść musiała na drugi plan wobec ważniejszego problemu: budżetu. I już z wszczęciem dyskusji w komisji budżetowej z końcem ub. tygodnia okazało się, że opozycja, świadoma większości B. B. W. R. w Sejmie, ogranicza się do zwykłych politycznych wycieczek uszczypliwych pod adresem rządu, z góry akcentując swe negatywne stanowisko do całego rządowego projektu budżetowego. Jak dotąd miało to miejsce w szczególności przy sposobności rozpatrywania budżetu ministerstwa spraw wewnętrznych, na które opozycja usiłuje wylać całą swą gorycz, chociaż wie o swej bezsilności. I zwraca swe odium na tzw. fundusz dyspozycyjny, jako, że min. spraw. wewn. stanowi najbardziej „polityczny” resort w łonie rządu.

Ataki opozycji, koncentrujące się w czynnym udziale rządu w agitacji wyborczej odparł mężnie p. min. Składkowski, oświadczając otwarcie, że niema rządu, któryby się czynnie nie angażował w wyborach, czego też i ówczesny rząd Marszałka Piłsudskiego, operujący tylko legalnemi środkami agitacji, nie mógł zaniechać, by zapewnić zwycięstwo ideologii obozu sanacji.

Również z zarzutami Ukraińców w kwestji tzw. pacyfikacji Małopolski wschodniej rozprawił się p. minister, przeciwstawiając mu gołe fakty, świadczące o świadomej akcji sabotażowej przez kilka tygodni, a którą dopiero dzięki energicznej postawie rządu zdołano stłumić. Sprawcy

zaś zostali natychmiast przekazani sądom, które teraz mają głos decydujący.

Więcej zainteresowania wzbudziło sobotnie posiedzenie komisji zagranicznej, na którym p. min. Zaleski wygłosił znamienne expose o naszej polityce zagranicznej, znamienne ze względu na zacieklą obecnie propagandę antypolską w Niemczech jak i na zbliżającą się (19 b. m.) sesję Rady Ligi Narodów, której punktem kulminacyjnym być mają sprawy polsko-niemieckie. W przemówieniu swem ~~zaznał~~ min. spraw zagranicznych bezwzględna naszą pokojowość wobec wszystkich, a tembardziej w stosunku do sąsiadów. Pokojowość była zawsze tendencją polskiej polityki na zewnątrz, czego zresztą dowiedliśmy od chwili powstania państwa po dzień dzisiejszy. — Wiadomo, że dziś jest w świecie pokój szczególnie pożądanym z powodu pogorszonej sytuacji gospodarczej, której poprawa w znacznej mierze zależy od dobrych stosunków międzynarodowych. W obecnym jednak stadium może tę ideę pokoju łatwo podkopać wzmagająca się agitacja za rewizją Traktatu Wersalskiego rzekomo w celu naprawy krzywd, wyrządzonych przez traktaty pokojowe zwyciężonym. Taka „pokojowa” rewizja, to zarodek nowej wojny i pendant do świeżych zbrojeń. A przecież ciągle zdążamy do rozbrojenia, względnie ograniczenia zbrojeń. Miałyby więc te same państwa zniweczyć dzieło, na którym od lat pracują w Lidze Narodów? Chyba, że po to się mówi o rozbrojeniu, by zatuszować potajemne zbrojenia.

Niewątpliwie zajmie się Rada Ligi w przyszłym tygodniu i tą sprawą z uwagi na jej palącą aktualność w związku z niesłabnącą propagandą rewizyjną, chociaż — wedle programu — „clou” stanowić będą skargi Niemiec na Polskę. Trudne też zadanie leży przed sternikiem naszej polityki zagranicznej, u którego ważnym atutem w pojedynkach słownych jest spokój i rozwaga oraz szczerza pokojowość.

Te same zalety cechowały i jego expose „przedgenewskie”.

### Co mówią zagranicą?

Czołowy organ demokratyczny wiedeński, „Neues Wiener Tagblatt” ogłosił temi dniami korespondencję z Warszawy pod tytułem „Naród a parlament - plany Piłsudskiego”, w której m. in. czytamy:

„Szczególnie znamieną cechą obecnej walki politycznej w Polsce jest to, że mimo wszystkich dość „ostrych posunięć” rządu przy wyborach ostatnich opinia publiczna nie „oburzała się”. W kołach stronnictw opozycyjnych zjawisko to chcianoby wyjaśnić faktem, że naród, onieśmieszony i nastraszone, nie śmie się już unosić. Jednak temu należy przeciwstawić drugi fakt, że mimo wszelkiego nacisku i terroru głosowanie w dniu 16 listopada doprowadziło do wyboru prawie 200 przedstawicieli stronnictw opozycyjnych. Tak chyba nie wybiera naród, zupełnie nastraszone i pogwałcone. W rzeczywistości na wszystkie swe akty rząd mógł sobie pozwolić tylko dlatego, bo dotychczasowa dwunastoletnia „działalność” przedstawicielstwa narodowego tak dalece w Polsce zdyskredytowała parlamentaryzm, że szerokie masy ludowe mimo wszelkiego rozgoryczenia z powodu terroru nie mają już zbyt wiele poważania dla przedstawicieli ludu i dla przedstawicielstwa ludowego. . . .”

To, zdaniem korespondenta, wyjaśnia, dlaczego Marszałek Piłsudski nie tylko mógł przeprowadzić wszystkie swe zarządzenia, ale też dla bloku rządowego pozyskać szerokie warstwy i klasy. „Rozczarowanie z powodu dotychczasowego rozwoju rzeczy w Polsce najlepiej torowało drogi dla polityki Piłsudskiego”. Marszałek zabiera się obecnie do wyzyskiwania swego zwycięstwa wyborczego. Przekształcenie rządu nie było niespodzianką, skoro Marszałek sam czuje się przedewszystkiem żołnierzem i nie ma upodobania do prowadzenia agend politycznych. Powierza te sprawy swoim zwolennikom, ale pragnie też w gabinecie zachować ścisłą dyscyplinę. **Orędzie Prezydenta Republiki do Sejmu wyraźnie**

**Wszelkie środki kosmetyczne i farby do sukien**  
**wody mineralne krajowe i zagraniczne**

|| **poleca** **Droguerja FELIKSA WOJCIECHOWSKIEGO** ||

Telefon 176

**LEON BLATT, Jarosław, Grunwaldzka 12**

Telefon 176

**Poleca na sezon jesienno-zimowy****Wykwintne PŁASZCZE DAMSKIE ŚWIATOWYCH FABRYK KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH**  
MĘSKIE palta, raglany, ubrania męskie, kurtki skórzane i lodenowe, STUDENCKIE mundury i płaszcze, oraz KONFEKCJĘ DZIECIANNĄ.W ogromnym  
wyborze !!**FUTRA damskie i męskie, oraz skóry futrzane wszelkiego rodzaju.**Zamówienia do miary wykonuje się pierwszorzęd-  
nymi siłami tak w krawiectwie jak i kuśnierstwie.**Ceny przystępne! — Warunki dogodne!**

podnosi, że pierwszym i najgłówniejszym zadaniem przedstawicielstwa narodowego winna być reforma Konstytucji. Do przeprowadzenia tej reformy na drodze parlamentarnej blok rządowy nie posiada wprawdzie większości dwóch trzecich głosów w izbie, lecz korespondent zaznacza możliwość, iż umiarkowane grupy opozycyjne mogą się pośrednio lub bezpośrednio przyczynić do tego, by taka większość się wyłoniła. Takich możliwości dopatruje się u narodowych demokratów, ale też uważa, że wybór prezesów w klubach parlamentarnych zarówno Piastowców jak i Wyzwolenia wygląda na przygotowującą się zmianę nastrojów w tych grupach opozycyjnych. Jeśli się spełnią nadzieje kół rządowych na osiągnięcie większości potrzebnej do przeprowadzenia reformy konstytucji — tak kończy się ta korespondencja — wtedy, jak zapewniają, rząd powróci do demokracji i w ramach nowej konstytucji dopuści przedstawicielstwo narodowe do należącego mu, cobywłaśnie stanowi istotny powód niedomagania połączenia telefonicznego, — że w ostatnich czasach liczba abonentów podwoiła się, obsada atoli pozostała niezmienną.

pow. Kasy Chorych istny „ogon” chorych, którzy całymi godzinami wśród zimna oczekują swej kolejki zgłoszenia się. Niejednokrotnie zdarza się, że chory, zmarznięty, nie mogąc doczekać się swej kolejki, zmuszony jest z niczem powrócić do domu i nazajutrz powtórnie stawić się wśród głodzie i chłódzie w ogonku i oczekiwać cierpliwie zanim odnośny funkcjonariusz Kasy Chorych wręczy mu kartkę zgłoszenia.

Dla uniknięcia ewentualnych nieporozumień nadmieniamy, że odnośny funkcjonariusz przez cały czas zbyt intensywnie pracuje i jest fizyczną niemożliwością, aby w obecnych warunkach, przy tak zwiększonym wpływie zgłaszających się chorych — zaspokoił wszystkich.

Dlatego też szerokie sfery zainteresowanych apelują — za naszym pośrednictwem — do Komisarza rządowego tut. pow. Kasy Chorych p. Ochrymowicza, o powiększenie personalu w ambulatorjum przy wydaniu kart zgłoszenia.

Pomijając kwestję, że, jeśli z jednej strony wobec „upornych” płatników stosuje się rygor egzekucyjny, to z drugiej strony w zamian za świadczenia, należy uwzględnić najbardziej istotne dolegliwości kontrahentów, jesteśmy przekonani, że p. Ochrymowicz, jako energiczny, długoletni zawodowy wyższy urzędnik Kasy Chorych zupełnie uzasadniony apel chorych ubezpieczonych, choćby ze względów czysto ludzkich, uwzględni.

**Samowolne podwyższenie ceny zapalek.** Z chwilą, gdy w dziennikach ukazały się pierwsze jaskółki, zwiastujące o nowej t. zw. pożyczce zapalczanej, a w ślad zatem o podrożeniu ceny zapalek stało się jasną, że artykuł ten codziennej potrzeby stanie się przedmiotem spekulacji, słowem, że stopniowo zniknie ze sprzedaży, względnie będzie go można nabyć za wyższą cenę. Istotnie obecnie daje się odczuć brak tego artykułu. W niektórych sklepach względnie kioskach wogóle zapalek nie można otrzymać, w innych sklepach natomiast za pudełko zapalek, które poprzednio kosztowało 7 gr. żądają 8 gr. Zapytany kupiec o powód podwyżki, odpowiedział, że hurtownik pobiera od niego cenę wyższą o jeden grosz. Zapytać się zatem godzi, dlaczego i jakim prawem samowolnie podwyższono cenę zapalek. Wszak dotąd, o ile nam wiadomo i jak nas z urzędu skarbowego poinformowano, urząd skarbowy od opłat monopolów państwowych nie dokonał żadnej inwentaryzacji zapasów, ani też dotąd nie wyszło rozporządzenie o podwyższeniu ceny zapalek. „Rozwiązanie” tej zagadki pozostawiamy powołanym ku temu czynnikom.

**Zwiększyć obsadę przy centrali telefonów. Apel do Naczelnika urzędu pocztowego p. Kurka.** Ze sfer abonentów sieci telefonów otrzymujemy poniższe pismo: Abonent stosunkowo dość długo zmuszony jest dzwonić, zanim otrzyma żądany numer. Nieobznajomiony z gorączkową pracą obsady centrali telefonicznej abonent czuje żal do p. p. telefonistek, które uważa, że z powodu lekceważenia swych obowiązków — są jedynym powodem — w nieotrzymaniu możliwie najszybszego, żadanego połączenia telefonicznego. Pozornie wydaje się, zwłaszcza dla abonenta — laika, że jego odjum skierowane przeciw obsadzie centrali telefonu jest słuszne.

W istocie rzeczy atoli tak nie jest. Nie można czynić ofiarami telefonistki, które swą żmudną, uciążliwą, a w dodatku skromnie płatną pracę spełniają bardzo sumiennie. Kto bowiem po części jest wtajemniczony z ich mozolną pracą, ten stanowczo przeciwko telefonistkom u nas nie wystąpi. Należy bowiem podkreślić —

co właśnie stanowi istotny powód niedomagania połączenia telefonicznego, — że w ostatnich czasach liczba abonentów podwoiła się, obsada atoli pozostała niezmienną.

Sieć telefonów uważamy w niniejszym wypadku za przedsiębiorstwo handlowe. Każdy abonent ma prawo powiedzieć: „płacę więc domagam się”. A należy uwzględnić, że przedsiębiorstwo to znajduje się w tem wyjątkowym położeniu, że w razie nieuiszczenia należnej opłaty i to z góry w przepisany termin, ma prawo zastosować ex offio sankcję karną w postaci wyłączenia abonenta od sieci telefonicznej, a nawet spowodować jeszcze przykrejsze następstwa. Wynika z tego, że i druga strona, a więc w danym wypadku abonent, w zamian za jego opłaty ma prawo domagać się, aby i jego wymagania zostały solidnie wypełniane.

**Nastąpić to może tylko przez powiększenie obsady przy centrali sieci telefonów, o co — za naszym pośrednictwem — zainteresowani abonenci apelują do dyr. urzędu poczt. p. Kurka.**

Z naszej strony jesteśmy przekonani, że p. dyr. Kurek, który od zarania objęcia u nas urzędu Naczelnika poczty wykazał dobitnie — jak bardzo zależy mu na poczynieniu jak najdalej idących ulepszeń dla dobra tut. mieszkańców, — czemu zresztą niejednokrotnie daliśmy wyraz na łamach naszego pisma — i w tym wypadku dołoży możliwych starań, aby zaspokoić słuszny apel abonentów telefonicznych.

**Ponury obraz gospodarki miasta Jarosławia.**

(Od jednego z poważnych obywateli naszego grodu obeznanego ze stosunkami miejskimi, otrzymujemy poniższe pismo, które podajemy w streszczeniu, ograniczając się do najistotniejszych uwag. Sprawę przyjmowania protegowanych urzędników, poruszoną w wymienionem piśmie, odkładamy na później.)

Stan finansowy gospodarki Magistratu naszego miasta jest bardzo oplakany i pogarsza się z miesiąca na miesiąc.

O ciężkim położeniu Gminy świadczy fakt, że urzędnicy i funkcjonariusze od szeregu miesięcy nie otrzymują nigdy poborów w należytych czasie, lecz zawsze ze zwłoką, bo około 15-go, walcząc stale z brakiem gotówki.

Wedle zasięgniętej informacji ten stan rzeczy spowodowany został budową elektrowni, oraz nadwyżką rozchodów nad dochodami, tak, że podczas gdy dochody miasta wynoszą około 50 000 zł. miesięcznie, to rozchody przewyższają cyfrę 70 000 zł. przyczem niedobór systematycznie w miesiący na miesiąc wzrasta.

Należy stosować daleko idące oszczędności z wydatkach i ostrożność w inwestycjach, inaczey grozi rozwiązanie Rady i wprowadzenie komisarsza rządowego.

**To już zakrawa na skandal! Karygodne niedbalstwo dozorców domów. Czyż nie ma środków represyjnych do zmuszenia opornych dozorców i właścicieli realności do posypywania chodników w czasie gołoledzi?** Już dwukrotnie apelowaliśmy do Komendy P. P. o wydanie zarządzeń, celem posypywania chodników w czasie gołoledzi. Z całą lojalnością przyznajemy, że kierownictwo Komisarjatu P. P. sprawą tą zajęło się.

W godzinach rannych zauważyć się dało posypywanie chodników wszelakiego rodzaju materiałem. Przeważał popiół i proch węgielny.

O ile posypywanie chodników w normalnych warunkach wystarczy raz dziennie, o tyle jest ono stanowczo nie wystarczające w czasie prawdziwej gołoledzi, jak n. p. w dniu 14 bm. gdzie należało kilka razy dziennie chodnik po-



**ENNIEK NASION NA 1931 ROK**  
**C. U L R I C H**  
rozsyłany jest na żądanie  
**WARSZAWA - Ceglana 11.**

### Kronika.

(Redakcja bezwarunkowo manuskryptów nie zwraca)

**Osobiste.** Z województwa krakowskiego został przeniesiony do tut. starostwa p. Dr. Rumiński, referendarz VIII. st. sł., który objął już urzędowanie.

**Apel do Komisarza rządowego pow. Kasy Chorych.** Jedną z najważniejszych instytucyj dla szerokich rzesz pracujących jest bezsprzecznie Kasa Chorych, której głównym zadaniem jest niesienie nietylko bezpłatnej pomocy lekarskiej ubezpieczonym i członkom ich rodziny, lecz w czasie choroby ubezpieczonego udzielanie mu — należnego w stosunku do ubezpieczenia — zasiłku materialnego. W niniejszej notatce kronikarskiej nie mamy zamiaru podać głębszej analizie istotę i cele pow. Kasy Chorych, a wszczególności różne wprawdzie aktualne zagadnienia połączone już to z dobozem lekarzy i t. p. Pragniemy litylko zwrócić obecnie uwagę na bardzo ważną i istotnie niecierpiącą zwłoki sprawę. Oto jak nas szerokie rzesze ubezpieczonych pracowników tak umysłowych jak i fizycznych informują — z powodu zwiększonej liczby chorych, tworzy się przed ambulatorjum

sypywać. Zdarzało się, że w krytycznym dniu zwracano się telefonicznie do Komisarjatu z prośbą o bezwzględną interwencję, która bezwzględnie nastąpiła.

Z powodu nieposypywania chodników i to nawet przed budynkami urzędów państwowych, ludzie padali jak muchy. W niektórych wypadkach spotkał się z zarzutami dozorców — co lojalnie podnosimy, — że właściciele realności nie dostarczają im materiału (piasku) do posypywania. Jest to zarzut słuszny, lecz powtarzamy poraz wtóry, że przechodzeń, aby ocalić głowę — nie zważa już na rodzaj materiału, jakim posypuje się chodnik, najważniejsze dla niego jest, aby chodnik był posypywany.

Inna rzecz, że czas najwyższy, aby miarodajne czynniki zarządzili, aby właściciele realności mieli przygotowany odpowiedni materiał do posypywania chodników, a tem samem odebrać dozorcóm możność „usprawiedliwiania” się.

Ponadto apelujemy, by w czasie gołoledzi tego rodzaju jak ostatnia, chodniki były kilka razy posypywane. Bez przesady twierdzimy, że w tym kierunku karygodne niedbalstwo dozorców i całego szeregu właścicieli realności, zakrawa na skandal, który czas najwyższy zlikwidować!

**Poważna kradzież wozowa.** Jan Pawłowicz z Pruchnika zgłosił na Komisarjat P.P., że dnia 9 bm. skradziono mu z wozu stojącego na Rynku w Jarosławiu jedną baranicę wart. 600 zł. Dochodzenia w toku.

**Do sądu okręgowego w Przemyślu.** Stanisław Grządziel z Wierzbnej został doprowadzony na Komisarjat P.P. jako poszukiwany przez Sąd Okr. w Przemyślu.

**Skutki niebezpiecznych pogroźek.** Michał Pelc z Kruhela został doprowadzony na Komisarjat za niebezpieczne pogroźki pod adresem Piotra Stronczaka z Przedmieścia dolno-leż.

**Jazda Mani na gapę.** Bilówna Marja ze Lwowa została dnia 9 bm. doprowadzoną na Komisarjat P.P. za jazdę koleją bez biletu jazdy.

**Za wywołanie awantury i pijaństwo** został Rokicki Kazimierz z Dybkowa doprowadzony na Komisarjat P.P.

**Nie pomogło nawet przerobienie raglanu na kurtkę.** Fiałek Mieczysław z Muniny został dnia 12 b.m. doprowadzony na Komisarjat P.P. jako podejrzany o kradzież raglanu na szkodę Kazimierza Olszewskiego zamieszkałego w Jarosławiu. Wedle podania Fiałka kradzieży tej miał dokonać Ludwik Balicki zawodowy włóczęga bez stałego miejsca zamieszkania, za którym tut. Komisarjat śledzi. Fiałek miał w posiadaniu skradziony raglan, który przerobił sobie na kurtkę, takowa została mu odebrana i uszkodzanemu oddana.

## O czem w Jarosławiu mówią...

... że onegdaj przeżył Jarosław niemałą sensację. A był nią: dźwiękowiec, który w swym majestatycznym i triumfalnym pochodzie po całej Europie i Ameryce wstąpił i do nas, by go podziwiać. Zazdrośnie patrzyliśmy dotąd na te szczęśliwe miasta, którym już przeszło od roku danem było obcować z żywymi na ekranie artystami, ich głos słyszeć, śmiechy i śpiewy.

Pielgrzymowały więc codziennie setki kinomanów z kinomańkami do świątyni „X Dźwięczącej Muzy” na „Rewję Hollywoodu” z polsko-amerykańskimi gwiazdami na czele. I wszędzie: w ulicy, w klubach, w salonie i na randkach mówiono wciąż o tej jarosławskiej premierze filmu dźwiękowego. Tak wziął on wszystkich. Zawierając kilka mocnych i dobrze „zymbiozowanych” numerów śpiewnych i tanecznych („wojskowe” balety). Zwłaszcza ostatni „balet w ogrodzie” o dekoracji w naturalnych barwach okazał, że dźwiękowiec ma przed sobą przyszłość... nawet na naszych ekranach, co także przed kilku dniami potwierdził „Poganin” przez usta Ramona Navarro...

Mówią też, że Jarosławianie nie sprzeniewierzyli się swej dobrej opinii, że lubią i umie-

## Skradzione kury zostały wysledzone...

Soszyńska Anna z Jarosławia doniosła na Komisarjat P.P. że w nocy z 10 na 11 bm. skradziono jej z komórki przez oderwanie kłódki 3 kury, które zostały wysledzone u Władysława Skiry z Jarosławia, które zostały rozpoznane przez uszkodzoną i teje wydane.

**Ostrzeżenie przed wyjazdem do Belgji.** Wobec dalszego pogarszania się konjunktury w przemyśle belgijskim, Syndykat Emigracyjny przypomina swe poprzednie ostrzeżenie przed wyjazdem do tego kraju. Według wiadomości posiadanych przez Urząd Emigracyjny, znalezienie pracy w Belgji jest w obecnej chwili niemożliwe.

Jednocześnie Syndykat Emigracyjny przypomina, że osoby przybyłe na teren Belgji drogą nielegalną, narażają się na dotkliwe kary, oraz straty materialne, przyczem władze belgijskie wydalają ich z granic państwa.

Przestrzegamy więc przed lekkomyślnym wyjazdem do Belgji.

„Nie dajmy się” w Jarosławiu. Lwowski zespół Teatru Nowości, z ulubieńcem lwowskiej publiczności Michałem Tatrzańskim na czele rozpoczyna swoje turnee artystyczne w Jarosławiu w sobotę dnia 17 stycznia b. r. w sali Kasyna garnizonowego, wyśmienitą pełną szampańskiego humoru rewją, pióra M. Hemara, W. Raorta, i J. Kotowskiego p. t. „Nie dajmy się”, która dzięki swej dowcipnej treści, oraz doskonałemu wykonaniu zyskała we Lwowie nadzwyczajny sukces artystyczny. Obsadę rewji stanowią: Niezrównany Michał Tatrzański, który za swe znakomite kreacje w sketchach co chwile jest obdarzany rzesistami oklaskami przy otwartej kurtynie, dalej Lucyna Przestrzelska — primadonna operetki warszawskiej i bydgoskiej, dalej Helena Poleska pełna temperamentu artystka operetki lwowskiej, oraz B. Bojanowski i Wacław Zabielski artyści operetki i dramatu lwowskiego, i inni. W programie wesołe sketchy, monologi, aktualne kuplety, najmodniejsze piosenki i tańce. *Bilety wcześniej, do nabycia od 1-ej do 5-ej w kiosku p. Soszyńskiej.*

**Kasa Chorych w Jarosławiu ma należeć do Przemyśla.** Przygotowany jest projekt zmiany Kas Chorych na terenie całego państwa. Projekt przewiduje zniesienie szeregu miejskich Kas Chorych, tak, że, zamiast dotychczasowych 243, pozostałoby 57 Kas, przyczem każda z nich obejmowałaby teren działalności kilku Kas dotychczasowych.

W Małopolsce wschodniej m. i. Kasa Chorych w Przemyślu obejmie miejscowości: Przemyśl, Mościska, Jarosław, Cieszanów.

ją się dobrze bawić. Ledwo bowiem zaczął się karnawał, a już rzucili (i-ły) się w objęcia Nocy Sylwestrowej, by w jej uściskach utopić przykrości mijającego roku i wydrzeć ukrytą zazdrośnie w jej fałdach lepszą przyszłość. Bawiono się też wszędzie wspaniale. Odtąd co tygodnia mamy kilka zabaw. I wszystkie cieszą się powodzeniem. Ciekawe tylko, że zabawy żyd. wcale dotychczas się nie udawały.

Nie zapomniano i o innych sportach zimowych: nartach i łyżwach, Wprawdzie już przed trzema tygodniami pojawiły się na ulicach pierwsze „białe kruki” narciarskie, lecz właściwy sezon dopiero teraz się rozpoczął. Twierdzą, że w tym roku zima będzie ostrzejsza czyli lepsza — jak mówią narciarze — i że wreszcie będzie się mógł i ten sport u nas rozwinąć.

Również otwarcie sztucznej ślizgawki na stadionie „Sokoła” umożliwi licznym parkom zamiast na stawach podmiejskich czy wiejskich zamówić sobie rendez-vous w zacisznym śródmieściu. A „kibice” im wcale nie przeszkadzają, gdyż nie stać ich na codzienny haracz gotówkowy, którego się od nich żąda. Mamy jednak nadzieję, że zostanie on zniesiony ze względu na ogólne niezadowolenie „kibiców” bez różnicy płci”, jakie w mieście już od dni kilku panuje.

**Biała fasolka z kapustą kwaszoną (na 6 osób)**  
Przyprawy: 1/2 kg. białej fasoli, 2 cebule, 5 dkg. masła i łyżka soli, 1 kg. kapusty kwaszonej, 1 cebula, 5 dg. suszonych grzybków, szczypta soli i pieprzu, 2 łyżki masła, 1 łyżka mąki.

**Sposób przyrządzenia:** Fasolę kilka godzin przedtem namoczyć, wodą zlać. Następnie fasolę w letniej wodzie zastawić, dodać dużą cebulę w całości, a gdy fasola prawie miękka posolić ją i nadal gotować do całkowitej miękkości, uważając, by wodą z niej się nie wygotowała. Przed podaniem fasoli na stół dodać Maggi'ego przyprawy, dobrze wymieszać, a ułożoną na półmisku polać masłem (5 dkg) przesmażonym z drobno pokrajaną cebulką. Kapustę po opłukaniu w zimnej wodzie zastawić, dodać cebulkę, pieprzu i soli oraz sparzone grzybki. Gdy kapusta zmięknie, cebulę usunąć, grzybki posiekać i napowrót wrzucić, a do kapusty przyrządzić zasmażkę z 2 łyżek masła i mąki, rozprowadzić wodą do kapusty i wlać do niej. Krótco przed wydaniem na stół dodać kilka kropel Maggi'ego przyprawy.  
„Janka”

## ELIZABETH ARDEN

London Berlin Paris New York  
Madrid Rome



NIEZRÓWNAJ DOBROCI PREPERATY  
„VENETIAN”  
F-my ELIZABETH ARDEN  
do pielęgnowania cery

do nabycia wyłącznie  
w F-mie „HYGIEA”  
E. Kupferberg i I. Krieger  
PRZEMYŚL, Plac na Bramie 4.

## J. METZGER

JAROSŁAW, Grodzka 13.  
Telefon Nr. 145. — Rok założenia 1888.

poleca  
farby, pokosty, lakiery, masy do zapuszczania podłóg, pędzle, szczotki do froterowania, farbę do obuwia „Wilbra” we wszystkich kolorach, klingeryt, sznury asbestowe i grafitowe, sznury maniochowe, łój, przędzywa itp  
Skład cementu, gipsu, teru.

Fabryczny skład papy dachowej i izolacyjnej  
Ski akc. Kuźnicki Oświęcim, oraz karbolineum  
mat trzeźnowych, cegieł i płyt samotowych Ra-  
deburgskich), gliny szamotowej wszelkich ma-  
terjałów w zakres budownictwa wchodzących.

Ceny konkurencyjne!

## KAWIARNIA I BAR „SECESJA”

JAROSŁAW

ul. Franciszkańska (obok Gwiazdy)  
Codziennie o godz. 8 wiecz.  
ZNAKOMITY KONCERT JAZZBANDOWY  
3. p. p. Leg.

pod kierownictwem sierż. p. Zyg. Sonenthala.

50.000.000



PAR  
NOSZONYCH  
W EUROPIE  
JEST GWARANCJA  
ICH DOBROCI




REZINOTRUST

Inserujecie w „Expressie Jarosławskim”



Ta doświadczona  
zawodowa praczka

p. Agnieszka O. .... z Katowic oświadcza: „Już od 15 lat piórę wyłącznie wykwinną bieliznę najbardziej wybrednej klienteli i w ciągu tego czasu wypróbowałam prawie że wszystkie znane mydła i środki do prania. Obecnie od 5 lat używam wyłącznie mydła „Kollontay z pralką”, ponieważ się przekonałam, że ono właśnie najłatwiej i najlepiej czyści, że chroni rzeczywiście każdy kawałek bielizny i że jest najoszczędniejszym. Klientela moja jest zawsze zadowolona, tembardziej, że bielizna prana subtelnie perfumowanym mydłem „Kollontay z pralką” posiada świeży i aromatyczny zapach. Mydło „Kollontay” mogę każdej gospodyni domu iaknajbardziej polecić.



Mydło  
**Kollontay**



Najlepiej konserwuje bieliznę



„Altessé-Wisła” S. A. Kraków, Długa 17.

Pasze treściwe a to:

- śrutę sojową,
  - maczkę z orzecha ziemnego,
  - makuchy słonecznikowe,
  - makuchy lniane,
  - detajlicznie i wagonowo, tudzież:
  - krede podwójnie szlamowaną,
  - krede pastewną,
  - wapno fosforowe,
  - sól bydlęcą mieloną i w bryłach,
- dostarcza ze swego składu w Jarosławiu Spółdzielczy

**BANK ROLNICZY**

z ograniczoną odpowiedzialnością  
w JAROSŁAWIU.

U Jedna para pończoch U  
W „IMPERJAL” W  
A wytrzyma je dłużej niż A  
G cztery inne pary.  
A Najlepszy wybór dobrych pończoch  
A Poleca DOM TOWAROWY  
A „IMPERIAL” w Jarosławiu A

**Mieczysław Okoń**  
Fabryka wyrobów cementowych  
i skład materiałów budowlanych  
w Jarosławiu ul. Kraszewskiego  
Telefon Nr. 6. Telefon Nr. 6.

poleca do detajlicznej i wagonowej dostawy:

- Piasek, szuter, żwir, kamień łamany i rzeczny.
- Wapno gaszone, palone w bryłach i hydrauliczne
- Cement portlandzki w beczkach i workach.
- Papę dachową i izolacyjną.
- Gips murarski, sztukatorski i alabastrowy.
- Trzcinę sufitową i kosze wyklinowe.
- Kafle białe i kolorowe, krajowe i zagraniczne.
- Szamotołą cegłę, płyty piekarskie i glinę.
- Karbolineum, ter, asfalt i smary do wozów.
- Gwoździe papowe i sufitowe, drut palony.
- Rury glazurowane i cementowe.
- Płytki cementowe, kamionkowe, wzorzyste i glaz.
- Dachówkę cementową, paloną i szklaną,
- Słupy ogrodzeniowe z betonu.
- Pustaki i dyle cementowe.
- Płyty i krawężniki cementowe na trotuary
- Kadzle betonowe na wodę
- Graniczniki, pomniki żelazno-betonowe
- Materiał solidny. — Ceny najniższe.

Warunki zapłaty dogodne.

Po powrocie z Paryża  
otworzyłam  
w Przemyślu, ul. Franciszkańska 33. II .p.  
**SALON MÓD**  
pod firmą „PARYŻANKA”  
w wielkim wyborze modele paryskie  
po przystępnych cenach.  
Salon otwarty codziennie od godz. 9 — 1 i 3 — 7 wieczór.

**ADOLF BLÜCHER**  
Główny skład wszelkich materiałów budowlanych  
w JAROSŁAWIU, ul. 3. Maja 1.  
(a wniej gmach straży pożarnej) — Telefon Nr. 165  
dostarcza cement wagonowo ze **wszystkich fabryk** oraz poleca detajlicznie ze składu: Cement portlandzki, wapno, gips sztukatorski i alabastrowy, wapno hydrauliczne, cegły i glinki szamotowe, płyty piekarskie, piece kaflowe; dachówki szklane, trzcinę, asfalt, karbolineum, ter, smoły, papę dachową i izolacyjną (Kuznickiego) oraz farby, pokosty, lakiery, terpentyny, kredy, pendzle, pasty do podłóg, klingerit, asbest, sznury asbestowe i wszelkie inne materiały w zakres budownictwa wchodzące.  
Towary pierwszorzędne! Ceny konkurencyjne  
Warunki zapłaty według umowy.

**Najtańsze źródło zakupna ubrań**  
męskich, dzieciennych  
i płaszczy damskich, prawdziwe kożuski zakopiańskie, oraz przepisowe płaszcze i mundury studenckie  
poleca  
**LEON SCHWARZBERG**  
dawniej KNEBEL  
JAROSŁAW, Rynek 5.  
CENY BAJECZNIE NISKIE.  
Udziela się kredytu na dogodnych warunkach

**Książki Różowe Błękitne**  
(ilustrowana biblioteka dla dzieci i młodzieży)  
**Warszawa, skrzynka pocztowa 723**  
Konto P. K. O. Nr. 13.636.

|| Cena tomu: W prenumeracie 1 zł. 10 gr.  
w handlu księgarskim 1 zł. 50 gr. ||

Treść doborowa. Piękna oprawa. Prospekty na żądanie.